**Przesyłamy Państwu propozycje i pomysły aktywności dzieci z grupy 0a i 0b w dniu 27.04.2020 r.**

Od tego tygodnia realizujemy Karty Pracy *Nowe przygody Olka i Ady, cz. 4.*

**Tematyka tygodnia:** Wiosna na wsi.

**Temat dnia :** Uparty kogut.

**Propozycja nr 1**

Dzieci oglądają film *Zwierzęta na wsi*

- <https://www.youtube.com/watch?v=v4R2rkylrc0>

**Propozycja nr 2**

Propozycja zabawy ruchowej *Zwierzęta na wsi*

Dzieci biegają po pokoju boso truchtem na paluszkach, na hasło rodzica - nazwa zwierzęcia - zatrzymują się i wydają odgłos danego zwierzęcia (dziecko 3x powtarza za rodzicem)

- kura gdacze - *ko, ko, da; ko, ko, da; ko, ko, da,*

- gąska gęga - *gę, gę, gę…*

- indyk gulga - *gul, gul, gul…*

- koza muczy - *mee, mee, mee…*

- kaczka kwacze – *kwa, kwa, kwa*…

- krowa ryczy – *muu, muu, mu…*

- owca beczy – *be, be, be…*

- piesek szczeka – *hau, hau, hau…*

- kotek miauczy – *miau, miau, miau… .*

**Propozycja nr 3**

**Opowiadanie wprowadzające w tematykę tygodnia**

Rodzic/opiekun czyta dziecku opowiadanie M. Strękowskiej – Zaremby *Uparty kogut.*

**Poniższe opowiadanie można również odsłuchać na stronie:**

- <https://www.youtube.com/watch?v=XeF5X7sbWiQ>

Książka (s. 62–65) dla każdego dziecka. Dzieci słuchają opowiadania i oglądają ilustracje.

*Rodzina Ady i Olka wybrała się do cioci na wieś. Wszyscy byli zachwyceni celem podróży.*

*Tylko mama wydawała się trochę zakłopotana i lekko zaniepokojona.*

*– Nie pamiętam, kiedy ostatnio byłam na wsi. Chyba bardzo dawno temu. Czy będą tam*

*wszystkie wiejskie zwierzęta? – wypytywała tatę.*

*– Oczywiście, jak to w gospodarstwie. Będą krowy i cielęta. Świnie i prosięta. A zamiast koni*

*i źrebiąt – dwa traktory. Traktorów chyba się nie obawiasz? – spytał żartem tata.*

*Mama tylko się uśmiechnęła. – Oczywiście. Nawet rogaty baran mnie nie wystraszy. Jestem supermamą.*

*– Będą też kury, gęsi, kaczki, indyczki. Zgroza – ciągnął tata żartobliwym tonem.*

*Samochód wjechał na podwórko. Ada i Olek pierwsi przywitali się z ciocią i wujkiem i natychmiast zaczęli się rozglądać za zwierzętami.*

*– Lola ma szczeniaki! Mogę się z nimi pobawić? – spytał Olek i już był przy kudłatej kundelce*

*i czwórce jej szczeniąt. Ada nie mogła do niego dołączyć, ponieważ ma uczulenie na sierść.*

*Wybrała się więc na spacer po podwórku.*

*– Ko, ko, gę, gę, kwa, kwa – witały ją kury i kurczęta, gęsi i gąsięta, kaczki i kaczęta. Ada*

*z powagą odpowiadała im: „dzień dobry”, „witam państwa”, „przybijemy piątkę?”.*

*– Ojej, jaka piękna kózka! – Ada usłyszała zachwycony głos mamy.*

*– To koźlątko. Ma zaledwie kilka dni – powiedział wujek.*

*– Prześliczny maluszek – stwierdziła z podziwem mama.*

*Koźlątko nie poświęciło mamie uwagi, za to kury podniosły wielki krzyk na jej widok. Obgdakały ją z każdej strony... i sobie poszły. Został jedynie kogut. Wbił wzrok w barwną sukienkę*

*mamy w duże czerwone koła i patrzył jak zauroczony.*

*– Lubi czerwony kolor – stwierdziła z zadowoleniem mama.*

*– Hm, obawiam się, że wręcz przeciwnie – powiedział tata.*

*Kogut nastroszył pióra i nieprzyjaźnie zatrzepotał skrzydłami.*

*– Nie przepada za czerwonym. Kiedyś wskoczył mi na głowę, bo byłam w czerwonym kapeluszu – powiedziała ciocia. – Ale to zdarzyło się tylko raz – dodała uspokajająco.*

*Po chwili wszyscy z wyjątkiem mamy zapomnieli o kogucie. Uparte ptaszysko nie odstępowało jej na krok.*

*– Idź sobie – odpędzała go, jednak kolor czerwony na sukience przyciągał uparciucha jak*

*magnes.*

*– Nie bój się, mamo – Ada dodała mamie otuchy.*

*– Dam sobie radę. – Mama bohatersko przeszła między kaczkami, kurami, minęła nawet*

*gąsiora, ale gdy spojrzała za siebie, ponownie ogarnął ją niepokój. Kogut wciąż był tuż-tuż*

*i wojowniczo stroszył pióra.*

*– Bywa uparty jak oślątko – westchnęła ciocia. – Wracaj do kurnika, uparciuchu.*

*– No właśnie! – powiedziała stanowczo mama.*

*Obie, mama i ciocia, weszły do domu. Niezadowolony kogut grzebnął pazurem i wrócił do kurnika. Tymczasem tata z wujkiem założyli na głowy kapelusze z siatką na twarz i poszli zajrzeć do uli w sadzie.*

*Ada unikała pszczół od czasu, gdy minionego lata została użądlona w stopę. Wolała przechadzać się pośród żółtych kaczuszek, które nie żądlą i są mięciutkie. Nawet nie zauważyła upływu czasu. Zbliżała się właśnie pora dojenia krów, więc ciocia poszła przygotować dojarki. Olek wciąż*

*bawił się ze szczeniętami, a tata i wujek zapomnieli o wszystkim, tak bardzo zajęli się sprawdzaniem pszczelich uli. Znudzona mama postanowiła do nich dołączyć. Jednak żeby dotrzeć do furtki prowadzącej do sadu, musiałaby przejść obok kurnika. Co będzie, jeśli kogut ją zobaczy? Wolała tego uniknąć. Postanowiła przechytrzyć nieprzyjaznego ptaka i przedostać się do sadu przez płot.*

*Jakież było zdziwienie Ady, gdy zobaczyła mamę wspinającą się na ogrodzenie. Pokonanie płotu, kiedy ma się na sobie odświętną sukienkę, nie jest łatwe, jednak mamie się to udało. Co prawda w rajstopach poleciało oczko, a sukienkę lekko rozdarła, ale kto by się tym przejmował.*

*– Oczko ci ucieka, łap je! – zażartował tata na widok żony.*

*– To nic takiego. Wykiwałam koguta – powiedziała szeptem, zadowolona z siebie mama.*

*Chwilę później Ada zobaczyła koguta, który bez trudu przefrunął nad płotem i wylądował w sadzie.*

**Propozycja pytań do tekstu dla dzieci:**

− Czy mama Olka i Ady była wcześniej na wsi?

− Z kim bawił się Olek?

− Co robiła Ada?

− Jaki ptak zainteresował się mamą? Dlaczego?

− Czym zajęli się tata z wujkiem?

− Jak mama przechytrzyła koguta? Czy jej się to naprawdę udało?

**Propozycja nr 4**

**Karty pracy**, *Nowe przygody Olka i Ady,* cz. 4, **s. 4-6**

**s. 4-5**

-Dzieci nazywają zwierzęta, które grupa Ady zobaczyła na wsi w gospodarstwie agroturystycznym. Następnie odszukują zwierzęta znajdujące się w pętlach na dużym obrazku.

**s. 6**

- Dzieci naśladują odgłosy zwierząt przedstawionych na zdjęciach. Zieloną pętlą otaczają

zwierzęta, które mają dwie nogi, a czerwoną pętlą, które mają cztery nogi.

Nazywanie zwierząt, które są w jednej pętli, i tych, które są w drugiej pętli (ssaki, ptaki).

Rysowanie kotków według wzoru. Kolorowanie drugiego kotka, licząc od lewej strony.

Przygotowała: Weronika Pawełkowicz

**Propozycja nr 4**

Dzieci słuchają piosenki *Gdacze kura – ko, ko, ko,* i poruszają się po pokoju w dowolnie wybrany przez siebie sposób: - <https://www.youtube.com/watch?v=QPqALIknKwY>.

**Propozycja nr 5**

Karta pracy, *Nowe przygody Olka i Ady. Litery i liczby,* cz. 2, od strony 64 do strony 67.

**s. 64**

- Dzieci wymawiają głoskę **ż** długo - żżżyyyy…, i krótko - ż, ż, ż…

Rodzic/opiekun informuje dzieci, że głoska ż jest spółgłoską i oznaczamy ją na niebiesko.

- Dzieci dzielą słowo *żubry* na sylaby i na głoski. Liczą, ile jest sylab a ile głosek słowie *żubry*. Następnie wymieniają inne słowa, w których głoskę *ż* słychać na początku (żaba, żurek, żyrafa…), w środku (leżak, jeżyny, kałuża…). Rodzic/opiekun zwraca uwagę, że głoska *ż* na końcu słowa jest często słyszana jak głoska *sz*, np. w słowie garaż, bandaż, witraż.

- Dzieci dzielą nazwy zdjęć na głoski, następnie zaznaczają na niebiesko okienka – miejsca występowania głoski ż.

**s. 65**

- Dzieci próbują zaznaczyć na niebiesko litery **ż, Ż** w wyrazach.

- Dzieci próbują przeczytać sylaby w zielonej ramce (dla chętnych próba samodzielnego czytania tekstu pod sylabami).

**s. 66**

- Dzieci oglądają obrazki i czytają podane wypowiedzenia. Następnie do okienek wpisują odpowiednie liczby – takie, jakie są przy obrazku, którego wypowiedzenie dotyczy.

**s. 67**

- Dzieci wodzą kilka razy palcem po literze **ż** – małej i wielkiej pisanej.

- Dzieci próbują pisać literę **ż, Ż** po śladach, a potem – samodzielnie.

Przygotowała Agnieszka Żołud